

Sygn. akt V ACa 854/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski
Sędziowie:	SA Katarzyna Przybylska (spr.) SO del. Teresa Karczyńska - Szumilas
Protokolant:	stażysta Ewelina Gruba

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa J. J. (1)

przeciwko J. J. (2)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 4 maja 2015 r., sygn. akt I C 889/14

oddala apelację.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 854/15

UZASADNIENIE

Powódka J. J. (1) wniosła pozew przeciwko pozwanemu J. J. (2) o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli na podstawie którego przenosi on na rzecz powódki udział wynoszący (...) części we własności lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...), położonego w budynku w B., przy ulicy (...), o powierzchni użytkowej 66,36 m⁽²⁾ wraz z przynależną piwnicą o powierzchni 5,12 m⁽²⁾, dla którego Sąd Rejonowy w B. (...) prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), oraz związanego z w/w własnością udziału w prawie użytkowania wieczystego (...) części gruntu nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w B. (...) prowadzi księgę wieczystą KW nr (...).

Pozwany J. J. (2) na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2015r. wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z 4.05.2015r. oddalił powództwo.

Swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach.

Powódka jest matką pozwanego. Pozwany ma aktualnie(...). Strony do lutego 2012r. zamieszkiwały wspólnie. W dniu 14.01.2003r. powódka wraz z R. P. - swoim mężem dokonała na rzecz pozwanego darowizny udziału wynoszącego (...) części we własności lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...), położonego w budynku w B., przy ulicy (...), o powierzchni użytkowej 66,36 m⁽²⁾ wraz z przynależną piwnicą o powierzchni 5,12 m⁽²⁾, dla którego Sąd Rejonowy w B. (...) prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), oraz związanego z w/w własnością udziału w prawie użytkowania wieczystego (...) części gruntu nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w B. (...) prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Pozostała część lokalu mieszkalnego w zakresie przysługującego jej udziału,...) - darowała drugiemu z synów J. P., urodzonemu (...), a ojciec w/w darował bratu pozwanego udział wynoszący(...)części lokalu mieszkalnego.

W 2003r. mąż powódki i zarazem ojciec pozwanego wyprowadził się (...). Wcześniej małżonkowie zaciągnęli kredyt, który powódka do dzisiaj spłaca. Z tytułu zaległości w spłacaniu rat kredytu lokal mieszkalny został zajęty przez komornika. Pozwany w przeszłości sprawiał matce problemy wychowawcze wynikające z trudnego okresu dojrzewania. Powódka często zmieniała szkoły pozwanemu. Pozwany przebywał z ojcem (...), jednak nie podobało mu się tam i wrócił do domu. Nie chciał się uczyć. W miejscu zamieszkania stron przez okres 3 miesięcy mieszkała dziewczyna pozwanego za zgodą powódki. (...)pozwany kierował samochodem powódki nie posiadając do tego uprawnień, za co został ukarany karą grzywny na mocy prawomocnego wyroku nakazowego Sądu Rejonowego w B. z dnia 29.07.2011r., (...)(...) będąc w stanie nietrzeźwości kierował samochodem stanowiącym własność powódki. Postępowanie w w/w sprawie postanowieniem Sądu Rejonowego w B. z dnia 8 sierpnia 2011r., (...) zostało umorzono z powodu znikomej społecznej szkodliwości czynu. (...) W lutym 2012r. pozwany wyprowadził się z domu. Od tego momentu powódka nie miała z nim kontaktu. Pozwany utrzymuje się z alimentów, które otrzymuje od ojca oraz od roku zalimentów zasądzonych na jego rzecz od powódki. (...). Wraz z dziewczyną mieszka u jej dziadków.

W dniu 14.03.2014r. powódka skierowała do pozwanego pismo o odwołaniu darowizny wraz z wezwaniem do zwrotu jej przedmiotu. W piśmie podniosła, iż przyczyną odwołania darowizny jest rażąca niewdzięczność pozwanego poprzez zachowania polegające na okradaniu powódki, wszczynaniu awantur, podczas których dochodziło do rękoczynów i wyrzucania powódki ze wspólnie zajmowanego lokalu mieszkalnego. Pozwany znęcał się psychicznie nad matką, złośliwie wzywał policję pod pretekstem twierdzenia, iż matka „zagroza jego życiu”. Pozwany przywłaszczył sobie samochód matki i prowadził go pod wpływem alkoholu. W lipcu 2013r. dokonał dewastacji w/w samochodu poprzez wyłamanie lusterek i porysowanie karoserii. Nadto pozwany dopuścił się kradzieży powódki, niszczenia sprzętów w mieszkaniu, wyrzucania jedzenia z lodówki, podkradał pieniądze z portfela matki. Pozwany w odpowiedzi na w/w pismo oświadczył, że nie wyraża zgody na zwrot nieruchomości. Twierdził, iż mieszkanie jest zajęte przez komornika. Podniósł niewłaściwe zachowanie powódki, która dopuszczała się awantur, doprowadzając do rękoczynów. Jednocześnie stwierdził, iż dług powódki obciąża jego i jego brata, że powódka straciła zaufanie i wiarygodność u swoich dzieci, że celowo nie podejmuje zatrudnienia w obawie przed zajęciami komornicznymi i woli korzystać z pomocy socjalnej. Stwierdził nadto że jest bezpodstawnie pomawiany przez powódkę jako narkoman i alkoholik i jeśli powódka nie zaprzestanie tak go nazywać - będzie domagał się publicznych przeprosin.

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powódki jest bezzasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy oparł się na dokumentach zawartych w aktach, albowiem ich prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron.

Dał wiarę zeznaniom przesłuchanych w sprawie świadków. Świadek H. D. potwierdził naganne zachowania pozwanego jako nastolatka przejawiające się (...) Świadek potwierdził również niewłaściwy stosunek pozwanego do matki - powódki, jednakże o tych faktach, że powódka obawiała się agresywnych zachowań pozwanego - świadek jedynie wiedział z opowiadań powódki i młodszego brata pozwanego. Świadek T. I. z kolei był świadkiem agresywnego zachowania pozwanego w stosunku do matki, (...) i nie reagował na powstrzymywanie go przez świadka. Pozwany używał wówczas wulgarnych słów w stosunku do powódki i był pod wpływem „innych środków odurzających”. Świadek K. W. zeznała, iż pozwany był niewdzięcznym dzieckiem, (...). Świadek P. C. również jedynie z relacji powódki

wiedział o agresywnym zachowaniu się pozwanego w stosunku do powódki Zeznania w/w świadków są logiczne i konsekwentne, wzajemnie uzupełniają się, jednakże z uwagi iż świadkowie oprócz świadka T. I. nie byli bezpośrednimi świadkami agresywnych zachowań pozwanego względem powódki a o tym fakcie wiedzą jedynie z jej relacji, ich zeznania nie mają większego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom powódki odnośnie wzajemnych relacji stron podczas ich wspólnego zamieszkiwania. Jedynie w części dotyczącej zeznań jakoby powódka obawiała się pozwanego, że ten wyrzuci ją z domu - należy je uznać za subiektywne i nie znajdujące potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Powódka w żaden sposób nie udowodniła w/w twierdzeń a taki obowiązek na niej spoczywał zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. Podobnie Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne oświadczenie powódki, że pozwany opuścił ich wspólne miejsce zamieszkania w lutym 2013r. Ostatecznie jednak powódka sprostowała owo stwierdzenie i zeznała że pozwany wyprowadził się z lutym 2012r. i od tamtego czasu nie miała z nim kontaktu, jedynie spotkali się w sądzie, albowiem pozwany złożył przeciwko niej pozew o alimenty.

Sąd Okręgowy w pełni dał wiarę, zeznaniom pozwanego. Pozwany oświadczył, iż zachowania o jakich zeznali świadkowie jeśli miały miejsce, to przed wyprowadzeniem się pozwanego ze wspólnie zajmowanego lokalu mieszkalnego przez strony, czyli przed upływem 3 lat i 6 miesięcy, bowiem od tego czasu strony nie mają ze sobą kontaktu. Nadto pozwany zeznał, iż nie ma urazu do powódki, że obciążyla swoim długiem mieszkanie, którego współwłaścicielem jest pozwany i wbrew jej twierdzeniom nie chce „wyrzucić jej z mieszkania”. W ocenie Sądu Okręgowego, zeznania pozwanego zasługują na wiarę, albowiem są konsekwentne i nie zmierzają do „wybielenia” pozwanego a wręcz pozwany przyznaje, że jego zachowanie w przeszłości było naganne również w stosunku do powódki jako matki.

Sąd Okręgowy pominął dowód z zeznań świadka A. D. na okoliczność negatywnych zachowań pozwanego w stosunku do powódki, albowiem poczynione przez Sąd ustalenia zostały udowodnione na podstawie innych środków dowodowych a nadto zeznania świadka nie miałyby znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie.

Przechodząc do rozważań Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z treścią art. 899 § 3 k.c. uprawnienia darczyńcy i jego spadkobierców do odwołania darowizny z powodu niewdzięczności obdarowanego mogą być realizowane jedynie w zamkniętym przedziale czasu. Na realizację powyższego uprawnienia przewidziano termin jednoroczny, po upływie którego uprawnienie to wygasa (w wyroku z dnia 22 stycznia 2013r., I ACa 863/12, LEX nr 1271836, SA w Katowicach uznał, że jest to termin zbliżony do prekluzji). Ten stosunkowo krótki termin na realizację prawa przez darczyńcę jest uzasadniany potrzebą eliminowania niepewności po stronie obdarowanego. Taka niepewność jest pod względem gospodarczym niepożądana, zwłaszcza gdyby obdarowany podejmował działania w celu naprawienia skutków swojego niewdzięcznego zachowania, a brak reakcji darczyńcy nie pozwala mu na pewność co do oceny tego zachowania. Bieg wspomnianego terminu rozpoczyna się od momentu dowiedzenia się o przyczynie odwołania darowizny, a więc powzięcia wiedzy o niewdzięcznym zachowaniu obdarowanego. W niniejszej sprawie strony od co najmniej lutego 2012 roku nie miały ze sobą żadnego kontaktu, oprócz rozprawy przed sądem w sprawie z powództwa pozwanego przeciwko matce o alimenty. Powódka odwołała darowiznę pismem z dnia 14.03.2014r., tj. po upływie rocznego terminu przewidzianego w treści art. 899 § 3 k.c. od chwili wyprowadzenia się pozwanego a tym samym czasu do którego trwał bezsporny konflikt stron na tle ich wspólnego zamieszkiwania. Nie sposób uznać, w ocenie Sądu Okręgowego, że bieg rocznego terminu należy liczyć od chwili wezwania powódki w charakterze świadka na dzień 19.07.2013r. do Komisariatu Policji B. - W. w sprawie rzekomego uszkodzenia jej mienia w postaci samochodu przez pozwanego, albowiem okoliczność ta nie stanowi przesłanki rażącej niewdzięczności pozwanego skutkującego odwołaniem darowizny a nadto fakt zniszczenia mienia powódki przez pozwanego nie został udowodniony przez powódkę.

Mając na uwadze powyższe, należało powództwo oddalić jako wniesione po upływie rocznego terminu określonego w treści art. 899 § 3 k.c.

Niezależnie od powyższych rozważań Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z treścią art. 898 § 1 k.c. - darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Nie ma przy tym ogólnej reguły pozwalającej na uznanie zachowania obdarowanego wobec darczyńcy za rażącą

niewdzięczność uzasadniająca odwołanie darowizny. Przeprowadzając badanie, na ile obdarowany dopuścił się niewdzięczności wobec obdarowanego i czy była to niewdzięczność rażąca, zdaniem Sądu Okręgowego, należy każdorazowo rozpatrywać okoliczności konkretnej sprawy. Pamiętać przy tym należy, że przy dokonywaniu oceny zachowania obdarowanego trzeba także uwzględnić zachowanie darczyńcy. Uprawnienie do odwołania darowizny jest uzależnione od dopuszczenia się rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy. Zachowanie obdarowanego musi dotyczyć zasadniczo bezpośrednio darczyńcy. Przepis nie rozstrzyga, co kryje się pod pojęciem „rażąca niewdzięczność”, uzasadniająca odwołanie darowizny. Ustawa posługuje się w tej sytuacji typowym zwrotem niedookreślonym, pozostawiając sądowi ustalenie, czy konkretne zachowania mieszczą się w pojęciu rażącej niewdzięczności, przez pryzmat zwłaszcza norm moralnych oraz celów, jakie realizuje umowa darowizny. O tym, czy zachodzi sytuacja określana takim mianem, zawsze decydują okoliczności konkretnej sprawy. Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (wyrok SN z 7 maja 2003r., IV CKN 115/01, LEX nr 137593). Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby pozwany dopuścił się jakichkolwiek z w/w czynów względem powódki. Rażąca niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy, szkody majątkowej. Czynami o rażącej niewdzięczności są: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie, zachowanie pozwanego względem powódki w żaden sposób nie wyczerpuje przesłanek określonych w treści art. 898 § 1 k.c. Co więcej na - powódce spoczywał obowiązek wynikający z treści art. 6 k.c., tj. udowodnienia podnoszonych przezeń okoliczności w treści uzasadnienia pozwu, czemu powódka nie sprostała. Zachowania pozwanego o charakterze nagannym, do których się przyznał były zachowaniami niedojrzałymi wynikającymi z buntu młodzieńczego, młodego wieku pozwanego, jego sytuacji rodzinnej – (...). Za powyższą tezę przemawia aktualna sytuacja życiowa pozwanego, (...)

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na zasadzie art. 899 § 3 k.c. oraz art. 898 § 1 k.c. a contrario oddalił roszczenie powódki jako bezzasadne i nie zasługujące na uwzględnienie.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła powódka zaskarżając wyrok w całości zarzuciła:

1. naruszenie przepisu postępowania, a mianowicie przepisu art. 217 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędne przeprowadzenie postępowania dowodowego, bezzasadne pominięcie lub nie odniesienie się do części wniosków dowodowych powódki w postaci wniosku o przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach postępowania prowadzonego przez Komisariat Policji (...), pominięcie dowodu z przesłuchania świadka A. D. oraz całkowicie dowolną i wybiórczą ocenę materiału dowodowego, w postaci sprzecznych i niejasnych zeznań pozwanego z całkowitym pominięciem zeznań powódki i powołanych przez nią świadków, a przez to błędne ustalenie kluczowej dla sprawy okoliczności terminu ustania negatywnych zachowań pozwanego wobec matki,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 898 § 1 k.c., poprzez błędną jego wykładnię i uznanie, iż rażące zachowania pozwanego nie wyczerpywały znamion przesłanki rażącej niewdzięczności, uregulowanej w tym przepisie.

W oparciu o poczynione zarzuty wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości,

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem obu instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutu apelacji błędnego ustalenia terminu ustania negatywnych zachowań pozwanego wobec matki.

Wbrew twierdzeniom strony skarżącej zgodzić należy się z ustaleniem Sądu Okręgowego, iż pozwany wyprowadził się ze wspólnie zajmowanego przez strony mieszkania w lutym 2012r. Sam pozwany wprawdzie wskazał inną datę, połowę 2011r., jednakże powódka podała, że był to luty 2012r. J. J. (1) podała powyższą datę na rozprawie w dniu 20.04.2015r. dwukrotnie. Pierwszy raz, podczas przesłuchania w charakterze strony, drugi raz na wyraźne pytanie sądu przed zamknięciem rozprawy. Powódka nie złożyła wniosku o sprostowanie protokołu rozprawy. Działała przy pomocy profesjonalnego pełnomocnika, który powinien mieć świadomość tego jaką rolę w niniejszej sprawie stanowi oświadczenie powódki o podaniu daty, kiedy pozwany opuścił wspólne mieszkanie stron i zaprzestał z powódką kontaktów. Zatem w ocenie Sądu Apelacyjnego argumentacja apelacji, iż Sąd nieprawidłowo ustalił datę początku biegu rocznego terminu z art. 899 § 1 k.c. powstała na użytek apelacji po tym jak strona skarżąca zapoznała się z uzasadnieniem niekorzystnego dla siebie orzeczenia. Zatem przyjąć należało, tak jak uczynił to Sąd I instancji, że w lutym 2012r. pozwany wyprowadził się z mieszkania, w którym zamieszkiwał wraz z powódką i z tą datą ustalało zachowanie J. J. (2), które przez powódkę odbierane było jako rażąca niewdzięczność. Wobec powyższego prawidłowo przyjął Sąd I instancji, iż darowizna nie może być przez pozwaną odwołana z uwagi na upływ rocznego terminu od dnia, w którym darczyńca dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego.

Z uwagi na zarzut apelacji, iż Sąd I instancji nie przeprowadził dowodu z akt Komisariatu Policji z B.(...)Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z tych akt. Jednakże wbrew twierdzeniom powódki nie wynika z nich aby pozwany dopuścił się zniszczenia samochodu na jej szkodę. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie (...)wynika, że było prowadzone postępowanie w sprawie zniszczenia samochodu O. (...), jednakże samochód ten nie stanowił własności powódki, a jej znajomego T. I., ponadto postępowanie w sprawie zostało umorzone postanowieniem z 12.08.2013r. z powodu nieustalenia sprawcy. Wobec powyższego w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że pozwany dopuścił się akt rażącej niewdzięczności w postaci zniszczenia samochodu powódki.

Za bezzasadny uznać również należy zarzut naruszenia art. 898 § 1 k.c. Badanie przesłanek z art. 898 § 1 k.c. jest zbędne z uwagi na upływ rocznego terminu z art. 899 § 3 k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację powódki jako nieuzasadnioną.